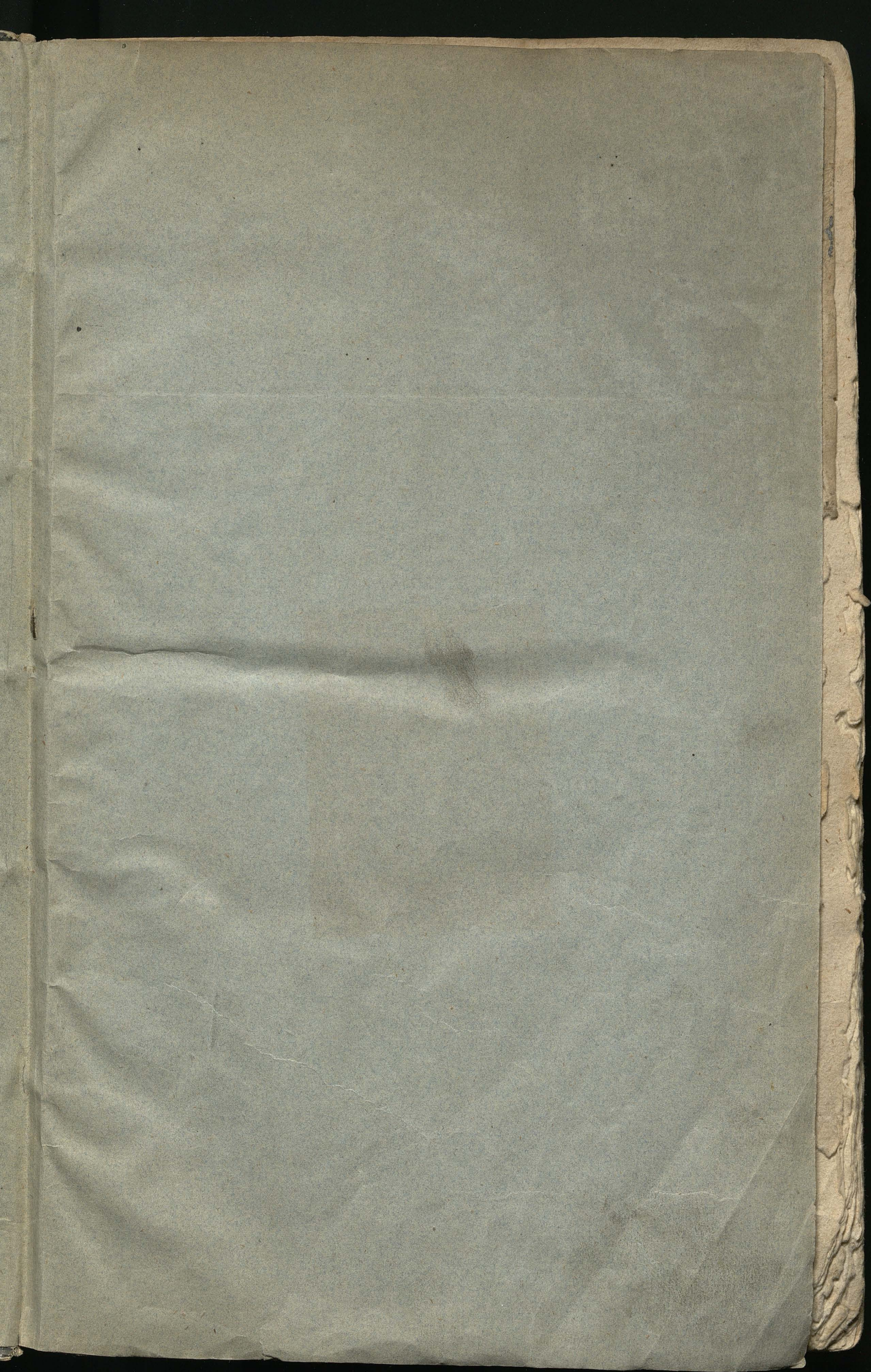


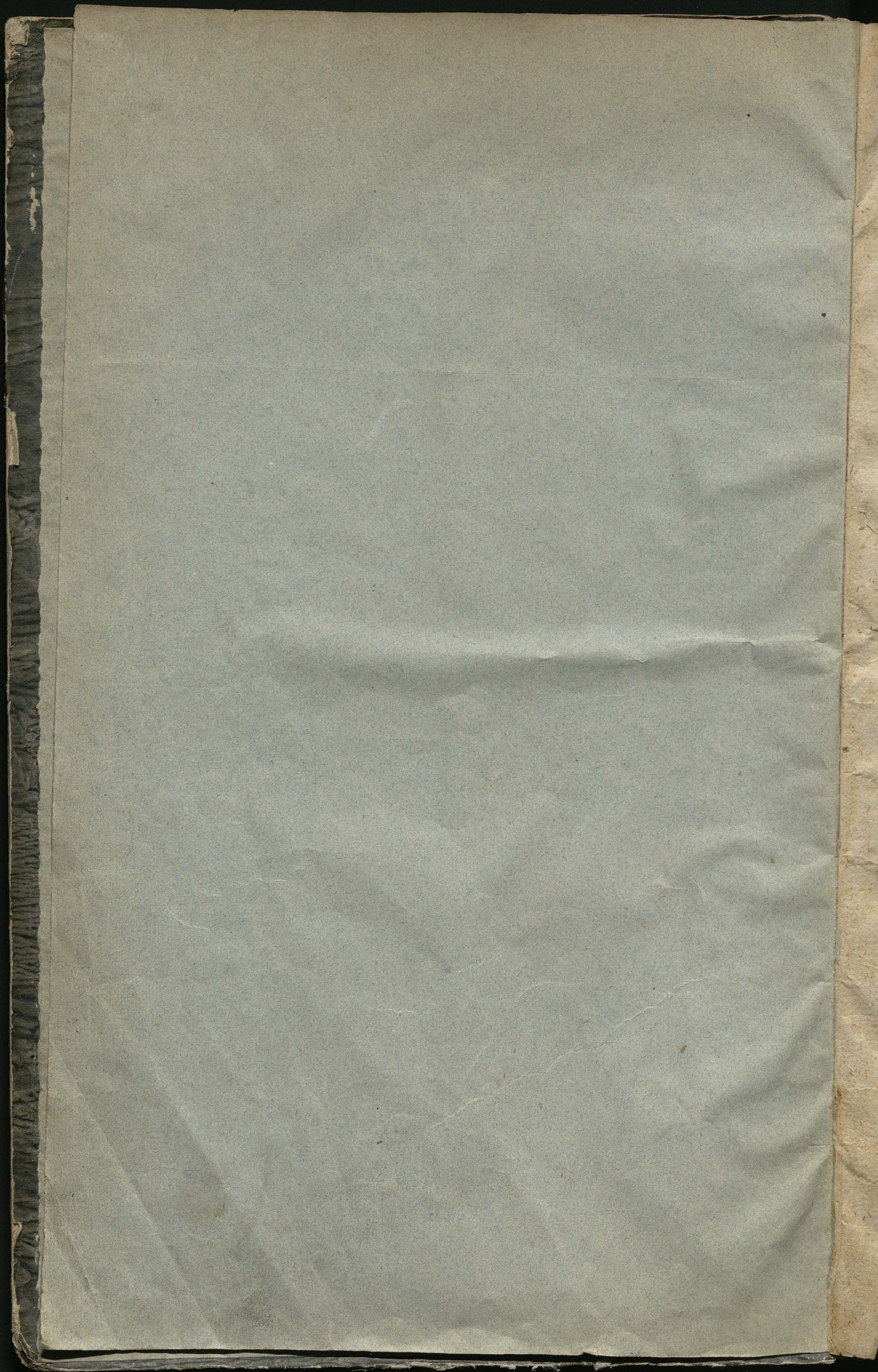




3285 Praca.

VIII. a. 28.





24 35
113
7

M O W A
J. W. IMCI PANA
Z A I A C Z K A
POSŁA KIJOWSKIEGO
W IZBIE SENATORSKIET
DNIA 23. PAZDZIERNIKA 1786. ROKU
M I A N A.

NAYIASNIEYSZY KROLU!
ZGROMADZONE SETMUIĄCE RZE-
CZTPOSPOLITET STANU.

DOpelnili Kolledzy moi, ieden z obowiazkow Instrukcyą na Nas wlozonych, niech mi się godzi uiścić z drugiego w Materyi równie tkliwey dla Wojewodztwa, równie czuley dla Szlachcica. Rezolucya Rady Nieustaiącey na Dniu 27. Stycznia Roku biegatego naprzeciw Palestry wydana, z tych przyczyn zdaniem moim warta nagany.

Pierwsza: iż Rada na Memoryał iedno-stronny Grodu Kijowskiego, i nickommunikowany Palestrze wydała swóy Wyrok, co iest przeciw wyraźnemu Prawu 1776. o Ustawie Rady.

Druga: iż ta Rezolucya iest bezpotrzebna, bo Prawa 1726. i 1775. sposob zachowania się Palestrze przepisuia, a zatym Proiekt do stanowienia w tey okolicznosci nowych Ustaw, i Karnosci więcey oznacza chęci zgnębienia tych Zacnych Obywateli, aniżeli konieczności wlozenia na nich nowych klubow.

Trzecia: że Prawo 1775. stanowiąc Radę Nieustaiącą w Artykule czwartym a Punkcie pierwszym wyraża, że Rada nie będzie mogła przeciwko swobodom, i prerogatywom komukolwiek nadanym stanowić, przez tę zaś Rezolucyą zamierzony iest upadek Palestry tey części Obywatelow, którzy pracą własną, dzieła Sądownicze prace, i sposobią stać się użytecznemi Narodowi.

A



Czwarta: że też same Prawo w tymże Artykule, a Punkcie trzecim stanowi, iż Rada tam Proiekta na Seym może gotować, gdzie niemaż wyraźnego Prawa, względem zaś karności Palestry są Prawa tak 1726. i 1775. które wspomniałem, iako też i w Statucie Litewkim pod Tytułem o Prokuratorach.

Duch tedy samey wyniosłości radney pragnącey wszystko przytłumić, wszystko zgnębić, wszystko mieć pod nogami, niecierpiącey cienia Duszy wolney, i czuiącey się, dyktował tę Rezolucyą. A pytam się naprzeciw komu? naprzeciw iedney z najszlachetniejszych części Narodu, naprzeciw nayoświecieńszych z Kraiu ludzi? I w iakież sposob? o to w nayzuchwalszych wyrazach rozkazując Departamentowi Woyskowemu patrzeć na Palestrę iak na Gwałcicielow Pokoju Publicznego. Lecz iezeli niemi byli, czemuż ten sam Sąd skarżący się na Palestrę, niepostąpił sobie podług dawnych Praw o karności Palestry przepisanych? a gdy się udał do Rady czemuż go ta do wspomnianych Ustaw nieodesłała.

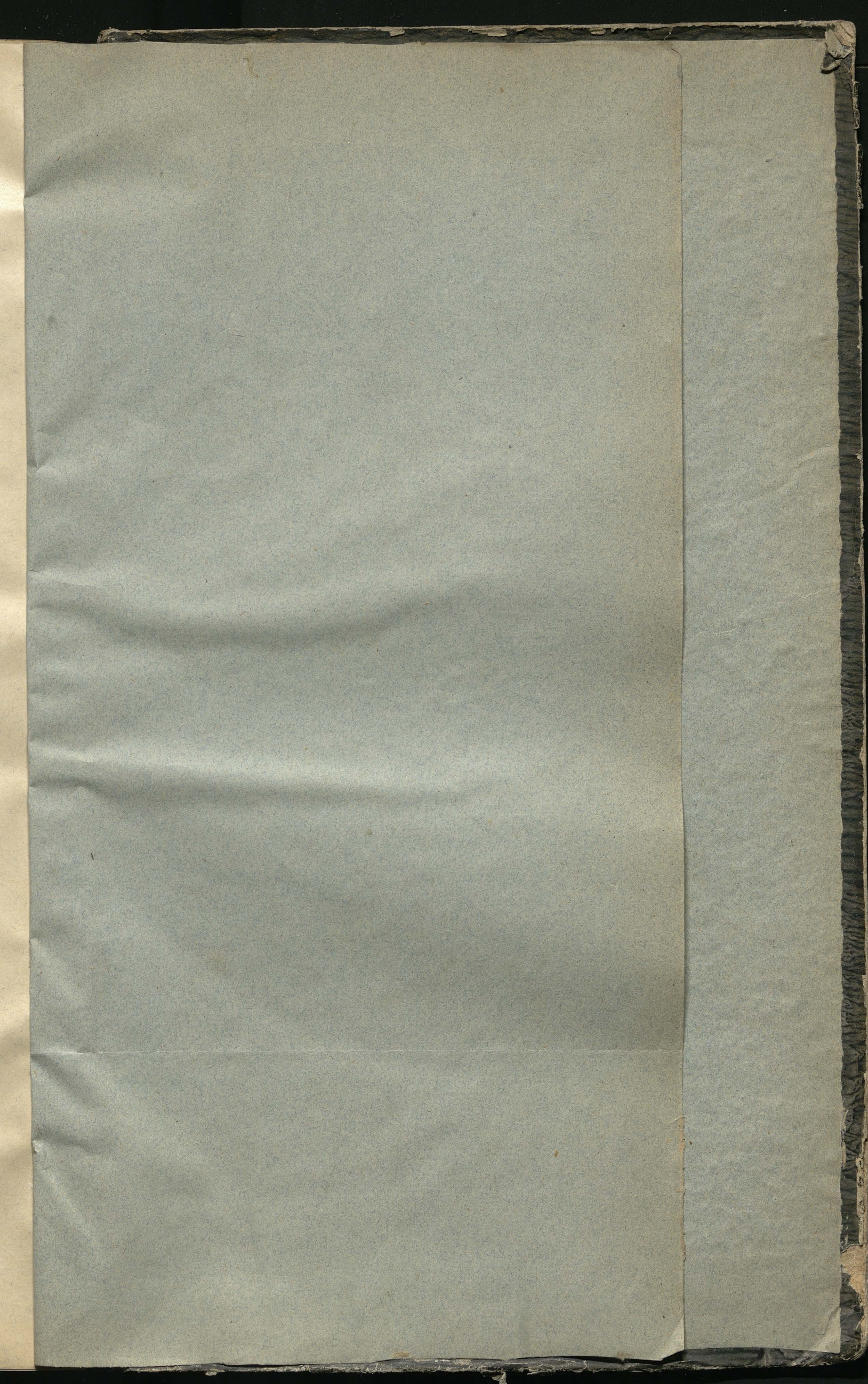
Wypada ztąd że albo Rada niewiedziała o Prawie w tym przypadku, albo go lekce ważyła, lecz spodziewam się, że kto tylko nosi Imie Szlachcica tkniętym będzie tą krzywdą Palestry, o którą ia z mocy powierzoney mi Instrukcyi żalę się, i w iwoim miejscu i czasie o uchylenie oney dopraszac się będę.

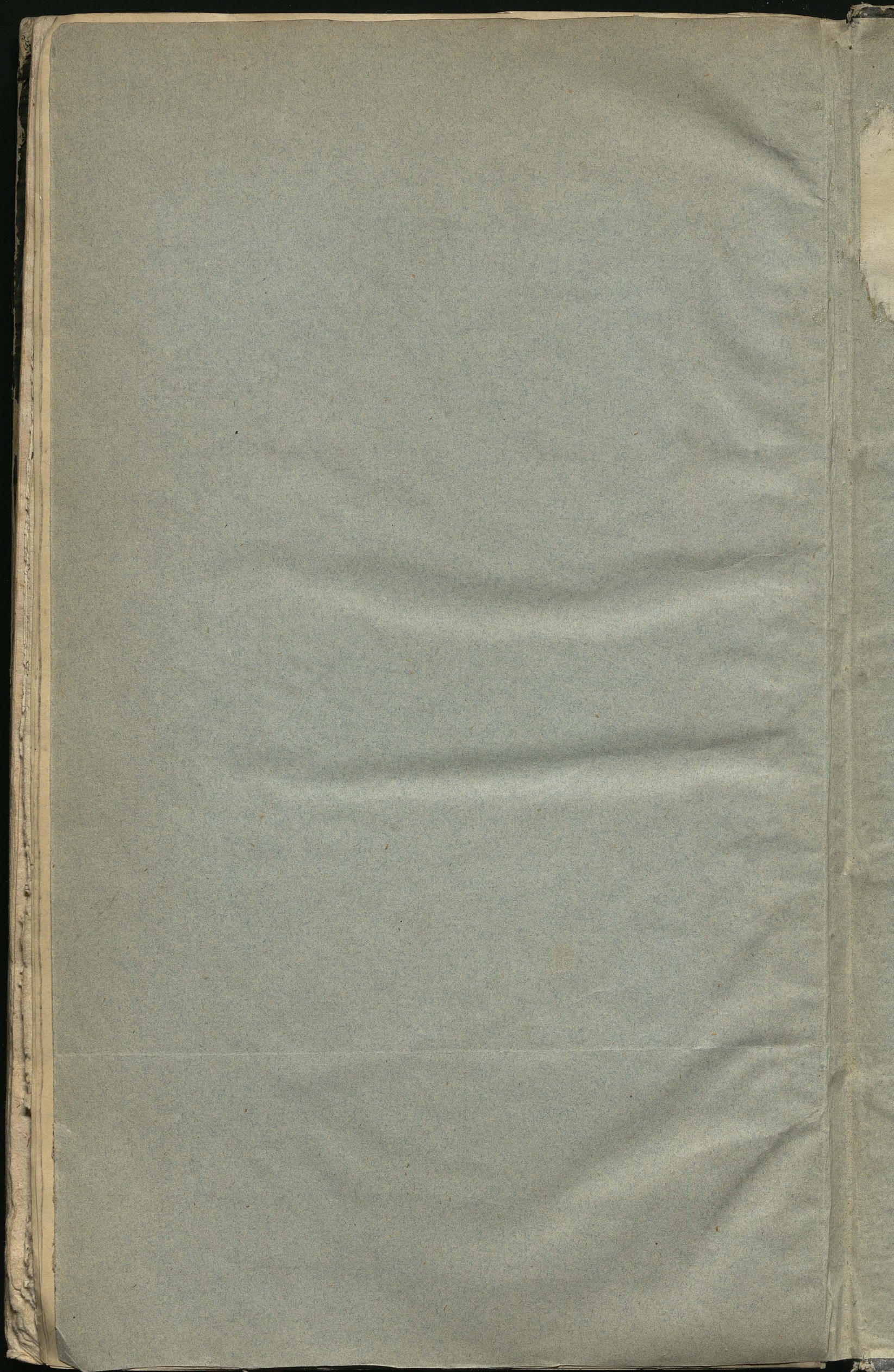


W W A R S Z A W I E

w Starym Mieście pod Nrem. 58.

w Drukarni PIOTRA DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego J. K. MCI i Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiej, Uprzwileiowanego na AWISKI, czyli DONIESIENIA TYGODNIOWE.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

